

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 65.553

ROK VI. Nr 227 (1570) sobota—niedziela, 22—23. IX. 1956 r. Cena 20 gr

Dobiega końca śledztwo w sprawie przestępstw

Inwestycje
w 5-latce
tematem narady
wojewódzkiego
aktywu
gospodarczego

W Białymstoku odbyła się narada aktywu gospodarczego z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego organizacji społecznych i komisji WRN. Podczas tej narady omówiono zagadnienia inwestycji w okresie planu 5-letniego.

Po wymienieniu przewidzianego w planie rozwoju zakładów włókienniczych w Zambrowie i Fastach, weźla kolejowego w Białymstoku, uruchomienia pasażerskiej linii kolejowej Czerwony Bór — Zambrow, połączenia kolejowego Czarnej Wsi z Nową Kamienną, wybudowania mostów na Narwi w Łomży i Wiźnie, fabryki obuwia dziecięcego w Augustowie oraz szpitala i zakładów mięsnych w Białymstoku, zebrani na naradzie towarzysze wskazywali na możliwości budowy na Białostocczyźnie takich jeszcze zakładów jak: fabryka drutu, fabryka przetwórstwa makułatury czy fabryka płyt pilśniowych w ramach inwestycji dotychczas nie zlokalizowanych. Padł przy tym apel do posłów, reprezentujących w Sejmie nasze województwo, aby projekt wybudowania takich zakładów, poparli podczas dyskusji w komisjach sejmowych.

Mówiąc o zadaniach, jakie będą do spełnienia w okresie planu 5-letniego, podkreślano konieczność dokładnego przeanalizowania celowości wszystkich inwestycji i jak najracjonalniejszej gospodarki środkami, zaplanowanymi na rozwój gospodarczy naszego województwa.

Sprawy zostaną dokładnie omówione na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, która odbędzie się z przyszłym tygodniu. (sg)

Delegacja Sejmu PRL powróciła z Jugosławii

WARSZAWA. — 21 bm. powróciła do Polski po blisko 3-tygodniowym pobycie w Jugosławii delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której przewodniczył wicemarszałek Sejmu prof. Stanisław Kulczyński.

Dyrektor ZNTK w Poznaniu zwolniony ze stanowiska

POZNAN. — W wyniku działalności komisji partyjno-rządowej przebywającej w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, zgodnie z opinią załogi, rady zakładowej i komitetu zakładowego PZPR, zwolniony został ze swego stanowiska dyrektor naczelny ZNTK — Józef Matyja.

Matyja nie wywiązywał się ze swych obowiązków, dopuszczając

dokonanych w czasie wypadków poznańskich

Pierwsze akty oskarżenia
wpłynęły już do Sądu
Wojewódzkiego w Poznaniu

WARSZAWA. — Prokurator Generalny PRL Marian Rybicki udzielił przedstawicielowi PAP informacji na temat stanu śledztwa prowadzonego w sprawie przestępstw popełnionych w czasie wypadków poznańskich.

Chciałbym stwierdzić na wstępie — powiedział Prokurator Generalny — że śledztwa, prowadzone od pierwszych dni po wypadkach poznańskich przez organa Bezpieczeństwa Publ. pod nad-

zorem Prokuratury, nie dotyczyły — wbrew uprzedzającym wiadomościom rozsiewanym przez niektóre rozgłoszenie — uczestników straj-

■ Ciąg dalszy na str. 2

Powiat białostocki w przededniu zwolnienia od miarek i odsypów

Na dzień 20 bm. wykonanie rocznego planu skupu zboża w pow. białostockim wyraża się cyfrą 70 proc. W biurze powiatowego pełnomocnika Ministerstwa Skupu od samego rana panuje ożywienie. Przyjeżdżają delegaci z gromad z wykazami dostawionego zboża, bez przerwy dzwoni telefon — to meldunki z punktów skupu. Samuje się długie rzędy cyfr, maszyny obliczają procenty...

— Już niewiele nam brakuje do osiągnięcia 90 proc. — mówi powiatowy pełnomocnik MS, Bogdan Zajkowski. — Ostatnie pogodne dni pomogły nam wyrównać zaległości sierpniowe, no i poważnie zwiększyły cyfrę wykonania planu rocznego.

W dalszej rozmowie z tow. Zajkowskim i przewodniczącym Prezydium PRN ob. Strzałkowskim dowiadujemy się o przebiegu kampanii skupu w pow. białostockim, oceniamy dotychczasowe osiągnięcia jak i źródła braków. Jak wiadomo, powiat ten w roku ubiegłym był pierwszym w kraju powiatem zwolnionym z miarek i odsypów młynskich, a w roku bieżącym wypredziło go już kilka powiatów z innych województw.

Mimo trudnych warunków, powiat białostocki jest w tym roku również w czołówce przodujących powiatów w skupie zboża na terenie województwa.

Osiąga to dzięki odpowiedniej pracy propagandowo-politycznej, dobre mu przygotowaniu zebranych wiejskich. Nowy sposób ustalania terminarza potraktowania został właściwie przez aktyw gromadzkich i aparat skupu. Chłopi mieli możliwość ustalenia dogodnych dla siebie

do poważnych zaniedbań szczególnie w zakresie bhp, nie interesował się warunkami pracy robotników i nie liczył się z opinią załogi.

Dyrektor ZNTK tolerował również fakty nadużywania kompetencji przez poszczególnych brygadzystów oddziałów produkcyjnych, którzy wypełniał karty robocze ze szkoda robotników wpisując niewykonywane przez siebie czynności. Nie reagował on także na wypadki tłumienia krytyki robotników, którzy wysuwali swe uzasadnione pretensje pod adresem kierowników niektórych oddziałów ZNTK.

Wielki festyn przyjaźni w Harasimowiczach

W dniu 23 bm., w miejscowości Harasimowicze w powiecie dąbrowskim, z okazji Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, odbędzie się wielki festyn. Do Harasimowiczów gdzie znajduje się grób poległego żołnierza radzieckiego. Grzegorza Kunawina oraz jego pomnik, w dniu tym zjedzie się szereg delegacji z pobliskich miejscowości. Na festyn przybędzie również przedstawiciel ambasady radzieckiej w Warszawie oraz przedstawiciel Zarządu Głównego TPP-R, który dokonania przekazania miejscowej szkole upominków przesłanych przez obóz pionierski w Białorusi.

Przed rozpoczęciem uroczystości pod pomnik Grzegorza Kunawina przybędą sztafety motocyklowe z Sokółki, Dąbrowy i Augustowa.

O godzinie 12 nastąpi uroczyste otwarcie festynu zapoczątkowane złożeniem wieńców i kwiatów pod pomnikiem Grzegorza Kunawina.

Na zakończenie festynu odbędzie się bogata część artystyczna. (w)

ПРОЛЕТАРИИ ВСЕХ СТРАН, СОЕДИНЯЙТЕСЬ!

ГРОДНЕНСКАЯ ПРАВДА

Орган Гродненского обкома Коммунистической партии
Белоруссии и областного Совета депутатов трудящихся

Издаётся на русском и белорусском языках

в гостинице на łamach „Gazety Białostockiej“

W okresie tegorocznego Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zespoły redakcyjne „GRODZIENSKIEJ PRAWDY” — organu Komitetu Obwodowego KPZR i Rady Delegatów w Grodnie oraz naszej „Gazety Białostockiej” nawiązały współpracę, której przejawem jest między innymi wymiana materiałów redakcyjnych. I tak w ubiegłym tygodniu, 14 bm. „Grodzińska Prawda” zamieściła przygotowany przez redakcję „Gazety Białostockiej” obszerny reportaż o Białostocczyźnie. Z kolei „Grodzińska Prawda” gości na łamach „Gazety Białostockiej”. W naszym dzisiejszym numerze, na stronie 2 i 3 dodatek „Świat i ludzie” znajdziecie artykuły i reportaże, przygotowane dla Czytelników „Gazety Białostockiej” przez zespół redakcyjny „Grodzińskiej Prawdy”.

Uchwała Egzekutywy KW PZPR

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, rozpatrując na swym wczorajszym posiedzeniu ciężką sytuację mieszkaniową w naszym mieście, podjęła decyzję przeniesienia siedziby Komitetu Miejskiego PZPR z Rynku Kościuszkowskiego do gmachu KW przy ul. Wesołowskiego. Dzięki temu do opróżnionego przez KM budynku, zgodnie z uchwałą Egzekutywy KW, zostanie przeniesiona siedziba Zarządu Powiatowego ZMP mieszcząca się dotychczas w budynku przy ul. Kilińskiego oraz siedziba Zarządu

Miejskiego ZMP mieszcząca się dotychczas w lokalu mieszkalnym przy ul. Malmęda.

Egzekutywa KW postanowiła zaproponować Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, aby opuszczony przez Zarząd Wojewódzki ZMP budynek przy ul. Kilińskiego został przydzielony do dyspozycji Miejskiej i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Lokal po Zarządzie Miejskim ZMP będzie mógł być przeznaczony na cele mieszkalne, podobnie jak dotychczasowa siedziba Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Orzeszkowej.

Od słów do czynu! CO SĄDZI ZAŁOGA FABRYKI PLUSZU

Po dwudniowej przerwie, w sobotę o godz. 11 komisja zbiera się na swe kolejne posiedzenie. W ciągu ubiegłych dwu dni przeprowadzono rozmowy z załogą, z majstrami i robotnikami na temat dotychczasowej pracy komisji.

W węższym niż cała komisja gronie, dokonano również podsumowania i opracowania wysuniętych dotychczas wniosków i propozycji. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji, które odbędzie się z udziałem majstrów, przedyskutowane zostaną jeszcze raz niektóre, budzące wątpliwości wnioski. Potem dopiero zostaną one przedstawione załodze.

Z rozmów, jakie przeprowadziliśmy z przedstawicielami załogi, nie wynika bynajmniej, że bezkrytycznie zgadza się ona ze wszystkimi propozycjami, jakie wysuwa komisja.

Są sprzeciwy,

niekiedy nawet kategoryczne. Robotnicy wykańczalni udowodniają na przykład, że przedstawienie się obecnie na pracę zespołową, przyniosłoby im obniżenie zarobków. Tkacz nie są jeszcze przekonani o korzyściach, jakie przyniesie im przykrećcie i przewlekaniu osnów i run. I oni mają swoje argumenty. „Nie umiemy przykrećcie” — powiadają.

Wszystko to dowodzi, że

załozd nie jest obojętne to, co dzieje się teraz w Fabryce Pluszu. Przeciwnie: liczne wnioski, jakie padły ze strony robotników, dowiodły ich wielkiej troski o ulepszenie wielu spraw w zakładzie.

Wyczuwa się to zresztą w każdej niemal rozmowie z załogą. Różne to są rozmo-

raz wskazać na możliwości usprawnień i ulepszeń. Trudno się temu dziwić. W fabryce, obok starych i dość wiańczonych robotników pracuje przecież wiele młodzieży, która w pracy zawodowej — stawia dopiero pierwsze kroki.

Tow. tow. Zdzisław Bednarczyk, Jerzy Ostrowski



wy: są takie, w których robotnicy stawiają sprawy poważnie, dojrzałe, jak świadomi gospodarze. Są i takie, w których wyczuwa się dobre chęci troskę o zwiększenie zarobków i lepszą pracę zakładu, ale nieporadność i brak doświadczenia nie pozwala jeszcze niektórym nazwać rzeczy po imieniu dostrzec przeszkód

wskazują na hamulce w pracy.

Od lat niezmienny, stary park maszynowy ciągnie

● Ciąg dalszy na str. 2

„GRODZIENSKA PRAWDA” —

Socjalistyczna Grodzieńszczyzna

Grodno to stare miasto białoruskie. Założone ono zostało o wiele wcześniej aniżeli Moskwa. Rusey kronikarze XII wieku aż dwadzieście razy wspominają o potomkach Igora Jarosławowicza Wołyńskiego — książętach grodzieńskich. Jeszcze po dzień dzisiejszy zachowało się w Grodnie wiele pomników świadczących o wysokiej kulturze tych czasów. Później nastąpiła dla miasta czarna dni — najazd tatarski i krzyżacki oraz okres panowania książąt litewskich. Jednakże kultura białoruska okazała się na tyle trwała, że wkrótce język białoruski stał się oficjalnym językiem Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W okresie unii Litwy z Polską okolice Grodna stały się mająt-



W grodzieńskim kombinacie włókienniczym.

kiem królów, a miasto — rezydencją królewską.

Stefan Batory sprowadza tu całą armię księży i jezuitów i oddaje im 16 tysięcy miejscowych chłopów pańszczyńnianych. Od tego czasu nastaje dla Grodzieńszczyzny czarny okres rządów jezuickich.

Mijały lata i stulecia, a w życiu Grodna i jego okolic mało co się zmieniło. Nic się nie zmieniło również i podczas rządów carskich, kiedy to Grodzieńszczyzna weszła w skład Łw. Północno-Zachodniego Kraju Imperium rosyjskiego. Nic się nie zmieniło także i podczas rządów Piłsudskiego. Sanacja uważała Grodzieńszczyznę za swoją „półkolonię, za Polskę B” oraz za miejsce zbytu towarów, a nie ich produkcji. Dlatego też nawet niewielkie istniejące tu fabryki były ciągle nieczynne. Przedwojenny rząd sanacyjny oddał firmom zagranicznym takie białoruskie obiekty, jak Puszcz Białowieża i Wieliczka. Chłop nie miał prawa posiadać dla siebie ani kruszu, tytoniu, gdyż nie pozwalał na to „kapitał z granicy”.

Leżał najbardziej krzywdzący dla narodu była wówczas sanacyjna polityka narodowościowa. Zamknięto białoruskie szkoły i wszystkie instytucje kulturalne, uniemożliwiając w ten sposób ludności białoruskiej korzystanie z „brodzieństw” jej kultury narodowej. Specjalnie rozpalano nienawiść narodowościową, nienawiść do wszystkiego, co białoruskie. W 1932 r. w Lidzie Narodów minister spraw zagranicznych, Beck tak oto oświadczył: „My zamykamy szkoły białoruskie dlatego, że Białorusini to dziki i zaciągany naród i język ich jest też zaciągany. Również minister oświaty Czyżewski powtarzał nieraz w sejmie, że „za 10 lat i że świeca nie znajdzie się żadnego Białorusina”. Zgodnie z taką polityką, defensywą, zapelniała wieżnia setkami najlepszych synów narodu białoruskiego.

Lecz nie tylko Białorusini musieli znosić ucisk ekonomiczny i kulturalny. Dostało się wszystkim. Kraj, w którym tworzyli swe nieśmiertelne dzieła wielcy polscy demokraci Mickiewicz i Orzeszkowa, białoruska pisarka — rewolucjonistka Paszkiewicz (Ciotka), gdzie do lotu po ludzkie szczęście rozpostarli swe skrzydła Kasius Kąlinowski i Wa-

lery Wróblewski, ten kraj znajdował się w wiecznej ciemności. Wiek był pełen zabobonów. W wiejskich domach, podobnie jak przed setkami lat, podłogi były gliniaste, strzechy z przegniętymi słomami, okienka, w których zamiast szyb wisiały nieraz onuce. Był to kraj o charakterze rolniczym. Jednakże w Grodnie była zaledwie jedna szkoła o profilu rolniczym: „kursy kucia koni”, której budżet wynosił 600 złotych rocznie. Grodno było wówczas cichym, zaniedbanym miastem, miastem urzędników, drobnych handlarzy, spekulantów i bezrobotnych.

Zmienił się nie pozmienia teraz wygląd Grodzieńszczyzny. Rolnictwo obwodu stało się bazą surowcową przemysłu. Gdzie nie spojrzysz, wszędzie obok nowych kołchozowych ferm widnieją wysokie kominy fabryk, bieleją budynki MTS, elektrowni, szkół, domów kultury i szpitali.

Na obszernej równinie pomiędzy Skidlem a Niemnem wyrósł nowe osiedla robotnicze i budynki pierwszej na Białorusi cukrowni. Surowiec dla niej dostarcza kołchozy z całego obwodu. Jej produkcja dostarczana jest niemal do wszystkich zakątków Związku Radzieckiego. Pobudowano nowe roszarnie łąk i dojłarnie. I Stonimie, od nowa fabrykę cementu w Rosi i hutę szkła „Niemień”. Produkcję tej ostatniej wywozi się nawet na rynki zagraniczne. Za granicę wywozi się również produkcję Wołkowyskiej. Odlewni, fabryki szkielek w Mostach, fabryki maszyn rolniczych w Lidzie i innych. W obwodzie zbudowano również około dziesięciu wielkich, nowoczesnych cegielni i elektrowni. W Grodnie zbudowano kombinat ciekłych tkanin wełnianych o zdolności produkcyjnej 3 miliony metrów tkanin rocznie, fabrykę obuwi, dwa wielkie kombinaty garbarskie, hutę szkła, fabrykę odzieżową, fabrykę mebli i wiele, wiele innych.

Do niepoznania zmieniły się również w ostatnim dziesięcioleciu i pola Grodzieńszczyzny.

Tam, gdzie były kiedyś tak wąskie wstęgi, że nie mieściła się na niej nawet broń rolnicza, rozciągają się teraz szerokie pola kołchozowe. Na polach tych zacierają rosą nowe rośliny: buraki cukrowe, kukurydza itp. Na polach pojawiła się technika. Zmieniło się życie chłopów.

Ważny chociażby dla przykładu najbardziej zacofany niegdys rejon Lubczański. Teraz wszystkie kołchozy w tym rejonie to milionery. We wsiach tego rejonu pracują teraz absolwenci Moskiewskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jest tam siedem orkiestr dętych i wiele innych zespołów artystycznych.

Oto średni w rejonie według zamieszalności kołchoz im. Stalina. Jego roczny dochód wyniósł 6 milionów rubli. W kołchozie tym na 300 gospodarstw jest 400 rowerów, 12 motocykli i 10 samochodów. Zwykła chlewnicznymi zarabiała tam oprócz ziarna i innych produktów przeciętnie 18 tysięcy rubli rocznie. I zwykły kowal w tym kołchozie zarobił wraz z rodziną za rok 3,5 tony ziarna, 5,5 tony ziemniaków i 20.000 rubli.

Zgodnie z tradycją, jaka od niedawna ukształtowała się we wsiach tego kołchozu, żadna dziewczyna nawet nie myśli o zamążpościu, dopóki nie posiada na księżeczce oszczędności: 100.000 rubli.

Do niepoznania stał się w tym rejonie ludźmi, ci właśnie ludzie, z którymi do niedawna nikt nie chciał się liczyć.

Aleksy Karpiuk
młody pisarz białoruski z Grodna

Oto na przykład wdowa Praskowa Kałala. Przedtem nikt o niej nie słyszał. Teraz w kołchozie „Bolszewik” jest ona kierowniczką ognia zajmującego się sprawą łąk. Niedawno osiągnęła ona rekordowy na Białorusi urodzaj łąk i jest teraz delegatką do Rady Najwyższej ZSRR. Patrzysz niekiedy na tę młodą już, ze złotymi gwiazdami i orderami na piersiach kobietę, słuchasz jej wystąpienia i myślisz, ileż to u naszych prostych ludzi, utajonego niegdys, talentu, siły i energii.

Zmieniła się ogromnie teraz wieś grodzieńska. Przybyły tu maszynny na fermach hodowlanych pojawia się elektryczność, automatyczne poidła, a ostatnio stosuje się coraz szerzej elektryczne dojenie krów. W tym roku już połowa kołchozów stanie się milionerami. Bogactwem się również i sowchozy.

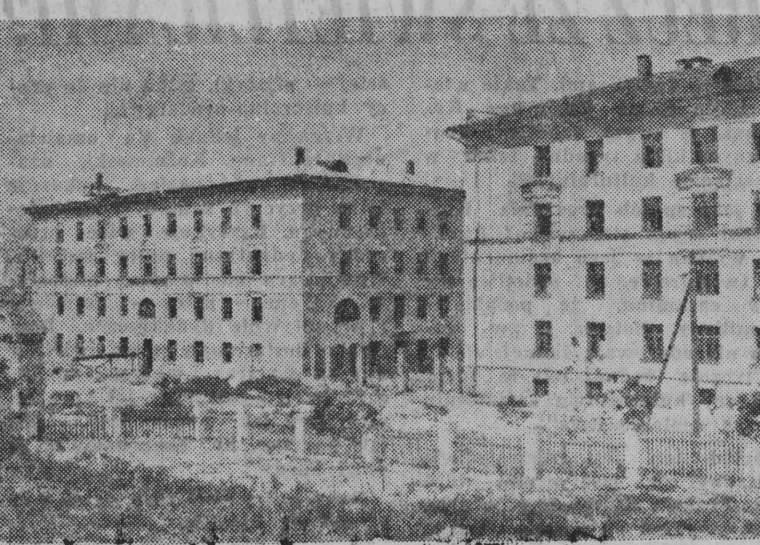
Dookoła osiedla Roś w rejonie Wołkowyskim rozciągają się 800-hektarowe pola sowchozu „Roś”. Grunta tego sowchozu są piaszczyste, lecz sława o nim rozszła się po całym Związku Radzieckim. W



W skidelskiej cukrowni.
NA ZDJĘCIU: transport cukru do magazynów.

sowchozie średni udój mleka od krowy wynosi ponad 5000 l, zaś w bieżącym roku pracownicy sowchozu zamierzają osiągnąć udój mleka ponad 6000 l od krowy.

Zmieniło się również i samo miasto Grodno. Stało się ono teraz ważnym centrum przemysłowo-naukowym całego obwodu. Miasto rozdziela na dwie części Niemien. Jego korytem płyną okrety, tratwy, barki i pracownice kutry. Miejscami pośród rzeki stoją zakotwiczone nawet i wielkie statki. Z nich to na dno opuszczają się nurkowie, co tam układają za znów wydostają.



Nowobudowane gmachy instytucji pedagogicznej i rolniczej w Grodnie — w rejonie ulic Komuny Paryskiej i Socjalistycznej.



Jesienny siew w kołchozie im. Andrejewa Skidelskiego w grodzieńskim rejonie.

W Grodnie są dwie wyższe uczelnie: wyższa szkoła pedagogiczna i rolnicza, 12 techników, 22 inne szkoły i 11 przedszkoli. Roczny budżet miasta na oświatę wynosi ogółem 10 milionów rubli. Na stromych brzegach Niemna w starym zamku znajduje się muzeum historyczno-archeologiczne. Oprócz tego miasto posiada 2 archiwa historyczne i wiele innych zabytków. Najbardziej dumne jest miasto ze swe-

dagogiczne. Już 1500 nauczycieli szkół średnich opuściło mury tej uczelni i teraz można ich spotkać we wszystkich zakątkach Białorusi.

Niektórzy z nich pozostali w uczelni w charakterze wykładowców i konsultantów. Między nimi wykładawcą literatury białoruskiej jest Paweł Stečko z Żelwy, a wykładowcą języków obcych Grzegorz Kłryluk, pochodzący spod Zabłudowa. Wyższa Szkoła Pedagogiczna posiada również swych uczonych i poetów.

Ilość mieszkańców Grodna wzrosła niemal dwukrotnie, a produkcja znajdujących się w nim fabryk wzrosła dziesięciokrotnie. Obok działających już przedsiębiorstw powstają również nowe m.in. fabryka konstrukcji metalowych, fabryka odzieży, fabryka narzędzi sanitarnych i inne. Oto dlaczego na ulicach miasta pełno ludzi i samochodów. Samochody wiozą towary, materiały budowlane. Wszystko to podąża na place budów miasta.

Przedtem, gdy patrzyło się na Grodno z dala, widziało się przede wszystkim w że cerkwi i kościołów. A teraz nad miastem królują komin fabryk oraz gusztowania nowobudujących się gmachów.

Jeżeli dobrze zanalizować Grodno przedtem, to gdy przyjedziecie doń teraz, na pewno go nie poznacie. W ostatnim czasie w Grodnie powstało około 100 nowych ulic. Zbudowano wiele nowych domów, szkół i przedsiębiorstw. Nowym budowlom już dawno zabrakło miejsca w granicach miasta i dlatego najwięcej nowych budynków powstaje na przedmieściach i przy ulicach: Skidelskiej, Indurskiej i Białostockiej zsośie.

Tętno pracy i staje się coraz piękniejsze socjalistyczne Grodno.



Nowobudowane gmachy instytucji pedagogicznej i rolniczej w Grodnie — w rejonie ulic Komuny Paryskiej i Socjalistycznej.

Fot. W. Kostina

„GAZECIE BIAŁOSTOCKIEJ”

Młode głosy

Grodzieńszczyzna posiada tradycję literacką. Tu urodził się i tworzył genialny polski poeta Adam Mickiewicz, wybitna polska pisarka Eliza Orzeszkowa, pierwsza białoruska poetka Aloiza Tiołka. Tu w 1836 r. urodził się Konstanty Kalinowski, wybitny białoruski rewolucjonista — demokrat. Tu rozpoczął swą twórczość Filip Piestrak, Maksim Tank, Michał Wasilok, Walentin Tawłaj.

Młodzież wysoko ceni tę przebogate tradycję. Obecnie obwód zamieszkuje ponad 30 młodych literatów, członków obwodowego stowarzyszenia literackiego przy redakcji „Grodzieńska Prawda”. Stowarzyszenie literackie istnieje już 6 lat.

W 1953 r. w dzienniku „Piomien” opublikowano powieść grodzieńskiego prozaiaka Aleksieja Karpiuka pt. „W pewnym instytucji”.

W ubiegłym wydano zbiór wierszy Piotra Makala pt. „Pierwszy szlak”. Ten niewielki zbiorek jest do pewnego stopnia dokumentem o drodze życiowej autora. Liczne wiersze Makala przepojone są uczuciami szacunku i miłości do ludzkiej pracy. Można śmiało stwierdzić, że w osobie młodego autora poezja białoruska zyskała bardzo zdolnego lirika.

W końcu 1953 r. w Kiszyniewie ukazał się zbiór wierszy grodzieńskiego poety Eugeniusza Golskiego. Wiersze Golskiego drukowane są w leningradzkim dzienniku „Zwiewda”, jak również w gazetach „Kommunistyczna Prawda”, „Trud”, „Sowietskaja Białorusia”.

Zdecydowanie wkraczają do literatury prozaki i dramaturgi Łarysa Maruszko (koreliński rejon), poeci Gabriel Szutienko (nowogrodzki rejon), Sergiusz Bondarenko (wasilokowski rejon), Iwan Juszczenko (wołkowskie rejon), bajkopisarz Georgi Cwietnicki (Grodno) i inni.

Komisja pracy z młodymi literatami przy Stowarzyszeniu Literatów Białoruskiej SRR wspólnie z obwodowym stowarzyszeniem literackim przygotowały do druku zbiór utworów pisarzy Grodzieńszczyzny. Zbiór ten zawiera prace 15 autorów. W wstępie zamieszczono powieść Aleksieja Karpiuka pt. „Romanuk 1”, w której autor z głęboką znajomością materiału w sposób trafny i plastyczny pokazuje dzieje pewnej rodziny ze wsi zachodnio-białoruskiej. Powieść czytelnik z wielkim zainteresowaniem.

Nauczycielka wiejskiej szkoły Łarysa Maruszko występuje z własną sztuką sceniczną pt. „Zakład szczęścia”, poświęconą życiu wiejskich nauczycieli. Język sztuki jest żywy, a postacie nauczycieli pokazane w sposób bardzo umiejętny.

W rozdziale poezji występują: Michał Wasilok, Iwan Juszczenko, Gabriel Szutienko, Eugeniusz Golski, Piotr Makal, Eugeniusz Jewstigniejew, Piotr Borejko i inni.

We wszystkich wierszach opieką jest współczesny człowiek, aktywny budowniczy nowego życia. Dobre wrażenie pozostawia dobór baśni Georga Cwietnickiego. Młody bajkopisarz posługuje się tradycyjną formą baśni dla zdemaskowania przysłów przeszłości.

W zbiorze zostanie również opublikowany historyczny opis Grodna i cały szereg szkiców przodowników przemysłu i rolnictwa naszego obwodu.

Wydanie pierwszej książki z utworami młodych pisarzy Grodzieńszczyzny będzie naszym egzaminem i posłuży zarazem do dalszej aktywizacji miejscowych literatów.

Obwód nasz posiada dla literatury obfitość tematów. Mamy tu wieloletniostwo, budowę maszyn, cukrownictwo i cement. Mamy bogate łąki kołchozów i sowchozów. Mamy znakomitych ludzi radzieckich.

Wierzymy, że młodzi autorzy wchodzący obecnie do literatury, przy upornej pracy nad podniesieniem sztuki odzwierciedlania dzieła radzieckiego człowieka, będą dawali utwory wielkiej jakości i wielkiej idei.

Niedziela w Grodnie

Kapryśne jest tegoroczne lato. Nieliczne są dni o czystym, bezchmurnym niebie. Można by rzec, że słońce i deszcz wypowiadają sobie wojnę.

Taka też była niedziela 2 września. Kaprysy pogody nie przeszkodziły jednak mieszkańcom Grodna w wesołym spędzeniu wolnego od pracy dnia.

Już od samego rana na Placu im. Lenina zaczęli zbierać się młodzi obywatele miasta, uczniowie szkół na swoje tradycyjne święto z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Nieco później rozeszła młodzież wysypała się w aleje grodzieńskiego parku. Długo trwały zabawy, tańce, jazda na karuzelach itp. Uroczystość zakończono koncertem i występami artystycznymi uczniów poszczególnych szkół.

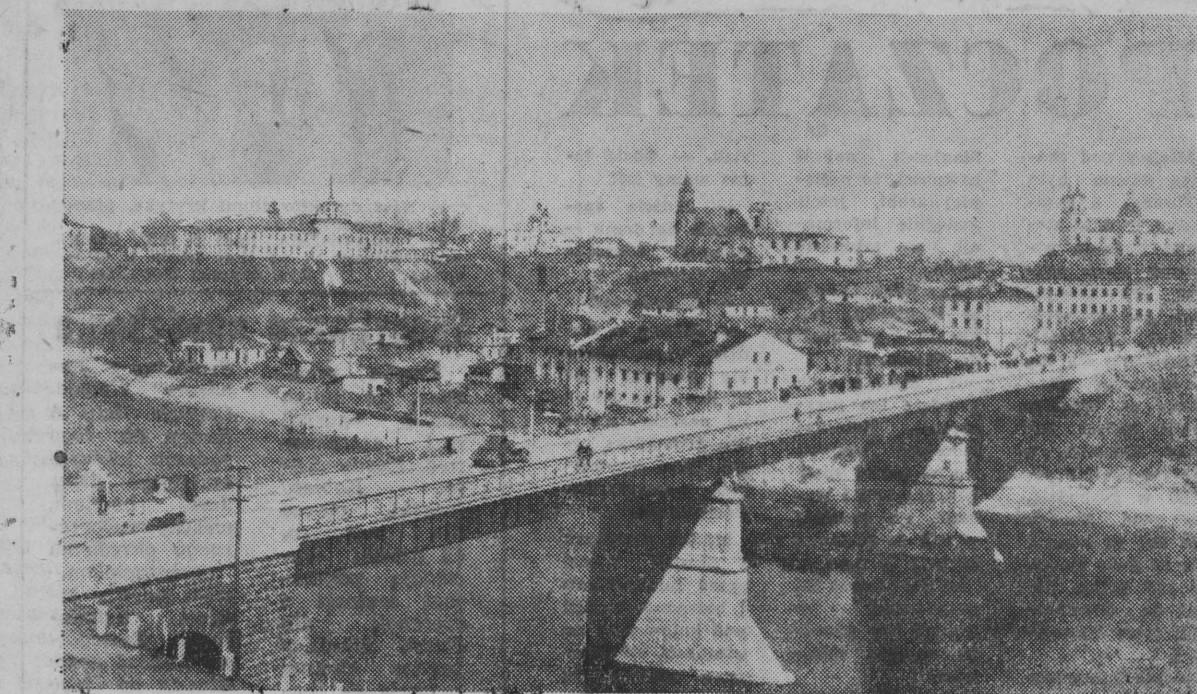
Przez cały dzień również zapelnione były boiska i hale sportowe. Oto stadion „Lokomotiw”. Niedawno, bo zaledwie tydzień temu, tysiące grodnian z ogromnym zainteresowaniem przyglądało się jednemu z ciekawszych międzynarodowych spotkań piłkarskich: meczowi „Jilki nożnej i siatkówki sportowców m. Grodna ze sportowcami woj. białostockiej.

Prawdą jest, że widzów w dniu 2 września było znacznie mniej, ale też i rozgrywki były mniej atrakcyjne. Na bieżniach i placach sportowych startowali lekkoatleci w



Grodzieńska jesień.

Fot. W. Kostina



Widok na stare Grodno. Na pierwszym planie nowy most na rzece Niemien.

Fot. W. Kostina

wałce o mistrzostwo Rady Obwodowej Zrzeszenia Sportowego „Burewiestnik”.

Wielką popularnością cieszy się w Grodnie stara gra w kregle. Grają w nią nie tylko mieszkańcy miasta, ale również kołchoznicy i młodzież ucząca się. Ostatnio kreglarze grodzieńscy usilnie trenują, bo wkrótce przecież będą bronić barw swego obwodu na mistrzostwach republiki. Tu, na stadionie „Lokomotiw”, odbyło się 2 września towarzyskie spotkanie w kreglach między drużynami „Burewiestnik” i „Kalgarnik”. W zaciętej walce zwyciężyli sportowcy wiejscy. Na zakończenie na boisko wyszły drużyny weźwów kolejowych Grodna i Baranowicz. Mecz ten, wygrany przez gospodarzy, wchodził do programu walk o mistrzostwo Rady Rejonowej zrzeszenia sportowego „Lokomotiw”.

Na boiskach sportowych instytucji pedagogicznej i rolniczej, technikum kultury fizycznej, fabryki tytoniowej, kombinatu wełnianego innych zakładów pracy i szkół odbywały się rozgrywki siatkówki. Zdawano także na znaczki GTO. W wielkim napięciu przebiegały mistrzostwa szachowe do półfinału miasta. Amatorzy tenisa stołowego spotkali się w hali „Spartaka”, w klubie Obłstrojtestra i w Domu Pionierów.

Najciekawsze jednak atrakcje odbyły się wieczorem w miejskim parku kultury i wypoczynku. Ponad 6 tys. grodnian brało udział w karnawale zorganizowanym tu w związku z przygotowaniem do Wszzechziątkowego Festiwalu Młodzieży Radzieckiej. Obłożone były karuzele, przepelnione sale bilardowe, a do huśtawek, pawilonu śmiechu i strzelnic, ustawili się kolejni.

Co to za tańcemniczy domek zawieszony na drzewie? Aha, oto i wyjaśnienie: Kto odgadnie, co się znajduje wewnątrz domku, ten stanie się właścicielem zawartości. Cóż może znajdować się we-

wnątrz? Wielu łamało sobie nad tym głowę. Zapisywano odpowiedzi na kartkach i wrzucano je do skrzynki pocztowej, przybitej na tymże drzewie.

Oto dalej aleja zwana „zgaduj-zgadula”. Amatorzy łamigłówek na długo, zatrzymywali się tu, starając się odgadnąć rebusy, szarady, anagramy, zagadki. Nad aleją napis: „Nie zapomnij podpisać imienia i nazwiska, o godz. 24 za prawidłowe rozwiązanie zostaną wręczone nagrody”.

W pawilonie gier zainstalowano loterię. Bez przegranych. Ściągnęło tu wielu chętnych. Bo, czyż nie warto wygrać za rubla na przykład przybory toaletowe, bombonierkę, czy butelkę szampa?.

Dzieciarni ciekawili najbardziej teatr i lek, w którym przedstawiano bajkę „O rybaku i złotej rybce”. Ciasnym kołem dzieciaki okrążyły malarza biura remontowo-budowlanego J. J. Zagorujko, który kierował przedstawieniem lalek.

Ludzi ciągle przybywało... Na estradzie tanecznej robiło się coraz cichiej. W innym miejscu zorganizowano zabawy gry. O, ktoś: publiczności włożył „ślepią maskę” stara się znaleźć położoną na ziemi nagrodę.

Nadszedł wieczór. Dziesiątki różnokolorowych żarówek oświecały aleje parku. Dlaczego jednak jedna aleja w głębi parku została nie oświetlona? Ach, rzeczywiście, przebiegała to „aleja marzeń”. Dla zakonanych oświecenie jest w ogóle zbędne.

Letnia estrada w parku była również wypełniona po brzegi. Tu odbywał się koncert. Ponad 3 godziny trwały występy zespołów artystycznych arteli „Wozroźdzenie”, Klubu Kolejarzy, Stowarzyszenia Niewidomych, Obłstrojtestra nr 10, Domu Pioniera i innych zakładów pracy. Dwa najlepsze zespoły arteli „Wozroźdzenie” i Stowarzyszenia Niewidomych wykonały „Pieśń Karnawałową”, specjalnie skomponowaną na niedzielny uroczystość przez grodzieńskiego kompozytora L. Liaszenko.

Począwszy od godz. 10 w parku przygotowano atrakcje. Przed pawilonem śmiechu tłumy ludzi. Czyżby znalazło się tylu chętnych oglądania siebie w krzy-

wych zwierciadłach? Nie. To „turyści”, którzy chcą odbyć „podróż dookoła świata”) w ciągu 5 minut bez biletu.

Nie żartujmy jednak. Administracja parku uprzedza kategorycz-



Pomnik Elizy Orzeszkowej ustawiony w centrum miasta przy głównej ulicy również jej imienia.

nie: „Prosimy osoby nerwowo-chore, cierpiące na bóle głowy, bojące się splekoty czy chłódów, krokodyli, panter i innych zwierząt o nie branie udziału w „podróży”. Za następstwa nie odpowiadamy”. Wychodząc z pawilonu „podróżni” uśmiechają się. Odbyli bowiem podróż dookoła świata...? stearynowej świecy. W tymże pawilonie można było również poznać „najpiękniejszego człowieka”. Wystarczyło spojrzeć na własne odbicie w krzywym zwierciadle...

Po północy podsumowano wyniki konkursów i rozdano nagrody.

Zainteresuje was zapewne kto otrzymał w nagrodę zawartość tajemniczego domku na drzewie. Niestety, nagroda nie została nikomu wręczona, ponieważ nikt nie odgadł, że w domku tym znajduje się... kogut.

Naprawdę wesoło spędził niedzielę 2 września mieszkańcy Grodna.

N. POCHILKO

1) światło — po rosyjsku światło
2) światło — po rosyjsku równie światło.

Przewodniczący komisji kulturalno-oświatowych komitetów blokowych obradowali nad formami pracy

Jedziemy na wykopki do PGR

Pierwsze ekipy pomocy społecznej na wykopki z instytucji i zakładów pracy już dotarły do zespołów PGR. W Zjednoczeniu PGR Elk do pracy przystąpiły ekipy w dniu 21 bm., zaś w Zjednoczeniu PGR Goldap mają przystąpić w dniu 22 bm.

Mimo znacznego zwiększenia ilości ekip z niektórych miast powiatowych, jak Suwałki i Augustów, oraz ze Związku Pracowników Przemysłu Drzewnego i Terenowego w Białymstoku, pomoc społeczna jest w dalszym ciągu niewystarczająca.

W dniu 21 bm. na wykopki z Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach wyjechało ponad 30 osób, ale były i takie instytucje, jak Białostocki Zarząd Aptek i PSS, które wysłały „aż” po 1 osobie.

Ponieważ nie rozwiązało to jeszcze całkowicie trudności zbioru okopowych w PGR, Wojewódzki Zarząd PGR w Białymstoku postanowił zorganizować wyjazd dodatkowych ekip pomocy społecznej na wykopki w dniu 24 bm.

Dlatego instytucje i zakłady pracy, które jeszcze nie włączyły się do tej akcji, mogą skierować swych pracowników na wykopki w dniu 24 bm. Chętni winni się zgłosić z wykazem imiennym swej instytucji w dniu 24 bm. o godz. 8 rano w świetlicy Wojewódzkiego Domu Kultury, ul. Kilińskiego 8, skąd nastąpi odjazd zorganizowanych ekip.

W gmachu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odbyło się wczoraj posiedzenie przewodniczących komisji kulturalno-oświatowych przy komitetach blokowych.

Referat podsumowujący pracę komisji kulturalno-oświatowych wygłosił kierownik Oddziału Kultury MRN. Uczestnicy zebrania zapoznali się z osiągnięciami niektórych komitetów na tym odcinku oraz różnymi formami realizowania pracy kulturalnej i oświatowej.

W dalszej części referatu nakreślony został plan pracy komisji na IV kwartał br. Duży nacisk położono na zakładanie przez komisje własnych punktów bibliotecznych, które z braku świetlicy mogłyby znajdować się w mieszkaniach prywatnych. Do zadań komisji kulturalno-oświatowych powinno należeć m. in. organizowanie imprez artystycznych, odczytów, pogadek, wieczorów tanecznych, wyświetlanie filmów, urządzanie akademii, wydawanie gazetki ściennej itp.

W dyskusji poruszono wiele ciekawych spraw. Zastanawiano się nad możliwością współpracy komisji kulturalno-oświatowych ze szkołami, co ułatwiłoby w znacznym stopniu walkę z chuligaństwem na terenie bloków. Jeden z dysutantów zaproponował zapraszanie na zebrania komitetu fachowców z różnych dziedzin, zamieszkałych na terenie

bloku, którzy podzieliłby się z mieszkańcami interesującymi wiadomościami z zakresu swojej dziedziny pracy.

W dyskusji padł projekt, aby Miejski Oddział Kultury zwrócił się do Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych o umożliwienie korzystania ze świetlic zakładowych komitetom blokowym, o ile te świetlice nie znajdują się na terenie zakładów pracy. (has)



W CZYM BĘDIEMY PALIĆ?

To jest właśnie problem, a zaistniał on wczoraj dlatego, że Kazimierz Bygłowski jadąc traktorem, który ciągnął dwie przyczepy, przewoził jedną z przyczep i... wysypał na jezdnię u zbiegu ulicy Odeskiej i Miłnowej zawartość przyczepy — żelazne piecyki. Piecyki się uszkodziły. W czym będziemy palić?

PALI SIĘ WĘGIEL...

...w piwnicach budynku „Delikatessów” należących do Woj. Zarządu Hurtu Spożywczego — taki meldunek otrzymaliśmy od Straży Pożarnej. Straż wyjechała o godzinie 12.10. Jeszcze w godzinach wieczornych białostocki strażacy byli w akcji.

To nie jedyny meldunek ze straży. Również wczoraj o godzinie 9.50 w gmachu Akademii Medycznej nastąpiła krótkie spalenie przewożonych elektrycznych. Zastraszoną straż wróciła po 10 minutach.

TAJEMNICZY WYBUCH

Wczoraj rano o godzinie 5.40 wszystkich śpiących poderwał 70-letni tajemniczy wybuch. Mimo najcięższych chęci, mimo dźwięczenia dzwoni, Straż Pożarnej i Jednostki Wojskowej nie udało nam się ustalić przyczyn tego wybuchu. Czynny otoczony on był aż tak wielką tajemnicą?

NIESPODZIEWANE...

...komplikacja może spowodować na przykład przerwa w dostawie prądu elektrycznego. Odtóż to — u fryzjera gość siedzi

Plenum

Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego

Miejski Komitet Frontu Narodowego w Białymstoku powiadamia, że w dniu 24 bm. o godzinie 13 w świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Lenina 9 odbędzie się posiedzenie poszerzonego Plenum Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego. Udział w Plenum wezmą przedstawiciele obwodowych komitetów Frontu Narodowego oraz aktyw. Tematem posiedzenia będzie omówienie zadań obwodowych komitetów Frontu Narodowego na najbliższy okres.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Ubogi program imprez sportowych

w najbliższą niedzielę

Szachista B. Bieluczyk

po raz trzeci broni Pucharu

„Gazety Białostockiej”

Wszędzie, tylko nie w Białymstoku. Tak można powiedzieć o zbliżającej się niedzieli i imprezach sportowych.

W Sopocie, w Piotrkowie walczyć będą nasi lekkoatleci, w Białej Podlaskiej nastąpi zakończenie dwuetapowego wyścigu, w którym startują również kolarze białostockiego Startu.

A w Białymstoku? Niewiele imprez. W sali Klubu MPIK w niedzielę o godz. 9 rano rozpocznie się błyskawiczny turniej o Puchar przechodni „Gazety Białostockiej” i Sekcji Szachowej WKKF. Obroncą Pucharu już po raz trzeci z rzędu jest zawodnik Kolejarza, B. Bieluczyk. Jeśli Bieluczyk wygra niedzielny turniej, Puchar przypadnie mu na własność.

Turniej zapowiada się niezwykle ciekawie, gdyż startować będą w nim najlepsi szachiści Białostoku, a nawet z innych miast spoza naszego województwa.

Obok turnieju szachowego, na główny plan wybija się trójmecz siatkówki kobiet, który odbędzie się w niedzielę o godz. 10 w hali Sparty. W trójmeczu startować będą takie drużyny jak Sparty Warszawa, Kolejarza Warmii Olsztyn i Kolejarza Białostok. Drużyna warszawska, jak wiadomo, należy do zespołów silnych i w turnieju będzie niewątpliwie dążyć do zajęcia I miejsca. Jak wypadną kolejarzki? Trudno powiedzieć. Jak nas informują, grają prawdopodobnie obecnie dużo lepiej.

Na kortach Sparty przez 2

dni w sobotę i niedzielę trwać będą zawody tenisowe pomiędzy reprezentacjami WRZZ Lublina i Białogostku.

W sobotę zawody te rozpoczyna się o godz. 13, a w niedzielę o godz. 9 rano.

Z meczy piłkarskich, niestety, poza B klasą nie będziemy mogli nic zobaczyć. Drużyna A klasy Białogostku grają bowiem na wyjazdach, a przodownik tabeli Gwardia Białostok zmierzy się w Łapach z zajmującą 3 miejsce w tabeli miejscową Pogonią.

(u)

Piłkarze brazylijscy

z Belo Horizonte

w Polsce

Sympatyków piłkarstwa czeka niebawem duża atrakcja. W końcowej dekadzie września (24 bm.) przyjedzie do Polski brazylijska drużyna piłkarska America Futebol Clube de Belo Horizonte.

Piłkarze brazylijscy rozeграją w Polsce pięć spotkań w terminie do 10 października. Jedynym z przeciwników będzie przygotowywana się do meczu z Francją „B”, druga reprezentacja Polski. Mecz zostanie rozegrany w Warszawie 2 lub 3 października.

Zespół AFC zalicza się do czołowych drużyn swego kraju o czym najlepiej świadczy jego ostatnie zwycięstwa nad Flamengo 2:1 oraz America Rio de Janeiro — 2:1. W takim samym stosunku AFC pokonało mistrza Urugwaju National Montevideo (2:1).

Uwaga mieszkańcy ZOR!

W sobotę o godz. 14 ćwiczenia

Straży Pożarnych

W sobotę, o godzinie 14, na terenie osiedla ZOR-owskiego w obrębie ulic Iechoka, Malmeda, Zamenhofa i Rynku Kościuski odbędą się ćwiczenia jednostek straży pożarnych z terenu naszego miasta. Uprowadzamy naszych czytelników, że dym, którego bardzo dużo zobaczymy jutro w osiedlu ZOR-owskim, będzie sztucznie sfabrykowany. Uprowadzamy szczególnie tych, którzy o godzinie 14 wrócić będą do domu z miasta.

W związku z ćwiczeniami Straży Pożarnej w godzinach od 13.30 do 15.30 ruch kołowy i pieszy na ulicach Malmeda i Zamenhofa będzie zamknięty.

Nadal ciemno

Rok prawie mija od chwili, kiedy pisaliśmy w naszej „Gazecie” o tym, że ulica Promienna tonie w ciemnościach. Nie można powiedzieć, aby nasza notatka nie przyniosła żadnych rezultatów. W maju tego roku założono na ulicy Promiennej lampy oświetleniowe. Nie oznacza to jednak, że lampy te już się pali. Od maja bowiem nie wrócono doń żarówek.

APARATY WZMACNIAKOWE

o mocy 100 W z adapterem i radioodbiornikiem 3-zakresowym dla radiofonizacji szkół, przedszkoli, hal produkcyjnych, pomieszczeń biurowych, świetlic itp.

wykonuje

RADIOTECHNIKA

Wrocław, ul. Sienkiewicza 6, tel. 42-72

Oferty szczegółowe przesyłamy na żądanie.

k 428-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Monterów elektryków do budowy instalacji wewnętrznych i linii energetycznych napowietrznych zatrudni od zaraz Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Białostok — Starostwo. Prace będą wykonywane według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia (najchętniej osobiste) kierować do Sekcji Personalnej.

k 435-0

Księgowego ze znajomością księgowości rejestrowej na okres trzech miesięcy zatrudnia na podstawie umowy Białostockie Zakłady Rozsznierz. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

k 434-0

Rutynowanego księgowego — rewidenta zatrudni od zaraz Wojewódzki Zarząd Łączności Białostok, ul. Stalina 56. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr.

k 432-0

Wykwalifikowaną maszynistkę zatrudni od zaraz Delegatura RSW „Prasa” w Białymstoku zgłaszać się w dziale kadr.

k 437-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet Wydawca RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białostok, ul. Kilińskiego nr 13. Telefon: redaktor naczelny i sekretariat 34-14, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-35, centrala 37-47, 748, dział partyjny 34-20, dział terenowy 36-15. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata pocztowa 5.00 zł. Konto PKO nr XII 1312/110. Informacji w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju na zlecenie wysyłki za granicę udziela oraz zamówienia przyjmują Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Such” Sekcja Eksportu, Warszawa, Al. Jerozolimskie 119, telefon 8-05-05, Biuro Reklam Białostockie Zakłady Graficzne T-7-2302



KINA

„Pokój” — sobota — godz. 11, 13, 15, 17 i 21 „Ulica”. Niedziela — godz. 11, 13, 15, 17, 19 i 21 „Śledztwo”. „Syrena” — sobota i niedziela godz. 16, 18 i 20 „Sala nr 9”. „Polana” — sobota i niedziela godz. 18 „Srebrne kołczyki”.

PORANKI

„Pokój” — niedziela godz. 10 bajka „Niezwykły miecz”. „Syrena” — niedziela godz. 10, 11.30, 13 i 14.30 program składający się z:

ny: „Podziękowanie dla kotka” oraz „Feralna 13”.

KLUBY

Klub TPP-R, ul. 1 Maja — nieczynny. Klub MPIK, ul. 1 Maja — czynny w dni powszednie i w niedzielę od godz. 19 do 22. Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w niedzielę i święta od godz. 10 do 15. Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 8 — sobota godz. 18 impreza poświęcona Miśsiogowi Pogłębiającemu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W programie imprezy konkurs z nagrodami pod nazwą „Jaki to wiersz, jaka to piosenka”.

WYSTAWY

Muzeum Regionalne — wystawa (otwarcie nastąpi w niedzielę) konserwatorska poświęcona Tygodniowi Ochrony Zabytków z województwa białostockiego.

Wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godzinach od 8 do 13, a w czwartki i święta od 10 do 17.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego — tel. Biura Wezwania 09. Informacja 555. Miejska Zawodowa Straż Pożarna — tel. 08. Pogotowie milicyjne — tel. 07.

DYŻURY APTEK

Apteka Społeczna nr 57, ul. 1 Maja 55, tel. 35-45.

OGŁOSZENIA

drobne

RÓŻNE

Dr Stanisław Gajewski specjalista chorób płucnych przenosił swój gabinet na ul. Stalina nr 1 m. 9, Białostok.

Program RADIOWY

na dzień 22. IX. (sobota)
Białostok na fal 188,2 m

5.00 Początek audycji; 5.04 Stan pogody i wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Stan pogody i dziennik poranny; 6.10 Gra zespołu Sandiera; 6.25 Kalendarz radiowy; 6.30 Stan pogody i wiadomości; 6.35 Suita baletowa; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 Polskie melodie ludowe; 7.36 Gra orkiestra dęta; 7.45 „Bielutka szafeta”; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.06 Przegląd prasy; 8.15 Duet fortepianowy; 8.30 Stan pogody i wiadomości; 9.00 Audycja szkolna; 9.20 Stylizowana rumuńska muzyka ludowa; 10.00 „Most pod Cytadela” pog.; 10.15 Utwory skrzypcowe; 10.30 Poranny koncert szopenowski; 11.30 Pieśni w wyk. znanych zespołów radzieckich; 12.04 Wiadomości; 12.10 Audycja dla wsi; 15.00 Informacje i komunikaty; 15.10 Pieśni współczesnych kompozytorów polskich; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.45 Reportaż aktualny; 17.04 Znamy zespół rozrywkowy; 17.40 Reportaż; 17.50 Muzyka taneczna; 18.15 Z miast i wsi województwa; 18.30 Muzyka i aktualności; 18.55 Nowości muzyki rozrywkowej; 19.30 „Co nowego za granicą”; 19.45 Kwadrans walców; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.23 Kronika sportowa; 21.00 „Przeprawa na drugą stronę” słuchowisko; 22.00 Radziecka muzyka rozrywkowa; 22.30 Piosenki włoskie; 22.40 Koncert wieczorny; 23.50 Ostatnie wiadomości.

na dzień 23. IX. (niedziela)

5.30 Początek audycji; 5.40 Muzyka „na dzień dobry”; 6.00 Stan pogody i wiadomości; 6.35 Kalendarz radiowy; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 Uлюбione walce; 7.50 „Sportowy wieczór na start”; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.05 Przegląd prasy; 8.10 Klechdy i legendy; 8.30 „50 dla młodzieży”; 9.00 Odpowiedzi „Fali 49”; 9.15 Koncert solistów radzieckich; 9.40 „Zespoły świetlicowe przed mikrofonem”; 10.00 „Nowe nagrania”; 10.30 „Poezja i muzyka”; 11.00 Koncert zyczeń; 12.04 Przegląd czasopism; 13.15 Muzyka dla wszystkich; 13.55 Audycja dla wsi; 14.15 „Niedziela na wsi”; 15.00 Dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń między narodowych; 16.20 Koncert orkiestry; 17.00 „Wykleci” — słuchowisko; 19.00 Na radiowej estradzie; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.20 Wiadomości sportowe; 21.00 Melodie taneczne; 21.40 „Przed światem” opowiadanie; 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 Wiadomości sportowe; 22.45 Muzyka różnych narodów; 23.39 Melodie na dobranoc; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Rozrywki umysłowe (115)

Krzyżówka

Znaczenie wyrazów:

Poziomo — 1)

Wieżnia, 4) Zniechęcenie, nieuczynność, 10) Miasto w województwie łódzkim, 13) Kwiat, 14) Starożytne miasto w Mezopotamii, 15) Plaska figura geometryczna, 16) Piłkarz, 17) Jeden z bohaterów „Trylogii” H. Sienkiewicza, 18) Imię Stwosza, 22) Wrzątek, 23) Papuga, 24) Nazwa wyspy polskiej.

25) Właściciel koncesji, 26) Wewnętrzny narząd człowieka, 27) Łódź, 28) Okres czasu, 32) Kogut, 35) Owad, 38) Fraszunek, zmartwienie, 39) Ułatwia pranie, 40) Przedstawicielstwo handlowe, 42) Narodowe europejskie, 43) Bogate motywy zdobnicze według wzorów sztuki arabskiej, 44) Ryba, 45) Tkanina bawełniana pokryta z jednej strony barwną warstwą olejnej farby.

Pionowo — 1) Pałeczka dyrygenta, 2) Przyjaźń, czyniwe u-sposobienie, 3) Guzik przy radioodbiorniku, 5) Mała wąskonośa łatwa do tresowania, 6) Amulet, 7) Owoc południowy, 8)

Roślina strączkowa, 9) Dźwięk, 11) Metal, 12) Nasze województwo, 13) Część kukurydzy, w której są nasiona, 19) Składowa część młotka, 20) Dawna broń, 21) Owoc rośliny ogrodowej, 22) Potrzebny przy zakładaniu ubrania do szaty, 26) Autor „Antygony”, 28) Utwór sceniczny zbliżony do farsy, 30) Wielka rzeka europejska, 31) Posiedzenie, narada, 33) Rygiel, 34) Figura szachowa, 35) Przyrząd używany przy sianokosach, 37) Warszawy, 40) Część sztuki teatralnej, 41) Papuga.

Termin nadsyłania rozwiązań — 10 dni.

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115

115